

Lernen aus der Geschichte e.V.

<http://www.lernen-aus-der-geschichte.de>

Der folgende Text ist auf dem Webportal
<http://www.lernen-aus-der-geschichte.de> veröffentlicht.

Das mehrsprachige Webportal publiziert fortlaufend Informationen zur historisch-politischen Bildung in Schulen, Gedenkstätten und anderen Einrichtungen zur Geschichte des 20. Jahrhunderts. Schwerpunkte bilden der Nationalsozialismus, der Zweite Weltkrieg sowie die Folgegeschichte in den Ländern Europas bis zu den politischen Umbrüchen 1989.

Dabei nimmt es Bildungsangebote in den Fokus, die einen Gegenwartsbezug der Geschichte herausstellen und bietet einen Erfahrungsaustausch über historisch-politische Bildung in Europa an.

Jan i Róża Zamojscy

Jan i Róża Zamojscy mieszkali w Zwierzyńcu. Podjęli się trudnego zadania ratowania ludzi w obozie przejściowym, a szczególnie dzieci.

Zamieszkali w Zwierzyńcu w małej willi na wzgórzu, Jan włodarzył olbrzymim majątkiem, Róża z troską i sercem, zarządzając swym domem, uczyniła go miłym dla wszystkich: dla przyjaciół i bliskich, dla znajomych, dla służby, stał się więc domem Róży

— Rózinem. Wiele zmian przynosiły różne dziejów koleje, nazwa „Rózin” trwa stale do dziś.

(Halina Matławska)

W ciągu sześciu tygodni zdołano przekazać do obozu 95 tysięcy porcji zupy, sześć tysięcy litrów mleka dla dzieci, 12500 kg chleba. Zamojskim udało się uratować z obozu ponad 400 dzieci.

A przecież była matką malutkich córeczek, kilkuletniej Elżuni i rocznej Maryjki. Mogła całkowicie oddać się swemu macierzyństwu, ale ona tym bardziej odczuwała niedolę małych więźniów rozpacz matek patrzących na udrękę dzieci. „Ratuj je choćby kosztem własnego bezpieczeństwa”

— prosiła męża. I Jan rozumiał. Szedł z petycjami do najgroźniejszych katów. Jego niezwykłej odwadze i zręcznej dyplomacji zawdzięczano kolejne zwycięstwo. Blisko pięćset dzieci wydobyto szczęśliwie ze zwierzynieckiej kaźni. Zajął się nimi ordynacki szpitali troskliwej Róży oddana ochronka.

(Halina Matławska)